

## **Zarys kosmologii psychotronicznej**

### **I. Wstęp**

Psychotronika dzisiejsza nie ma jednolitej, eleganckiej formalnie teorii. Dysponujące takimi teoriami nauki przyrodnicze chętnie używają niespójności teoretycznej psychotroniki jako argumentu przeciw niej. Jednak sprawa nie jest taka prosta, albowiem nauki przyrodnicze badają świat podległy bezwarunkowym a przez to przewidywalnym prawom przyrody, zaś psychotronika, przynajmniej częściowo, bada świat świadomości, zdolnej prawa ustanawiać i obalać. Tu nie bardzo jest miejsce na proste, a przez to eleganckie ujęcia formalne. W dodatku kosmologia, z której nauki przyrodnicze wyrosły, elementu świadomości w ogóle nie uwzględnia. Mówiąc obrazowo, „fizyka zajmuje się nośnikami informacji, a nie informacją przez nie przenoszoną”.(1)

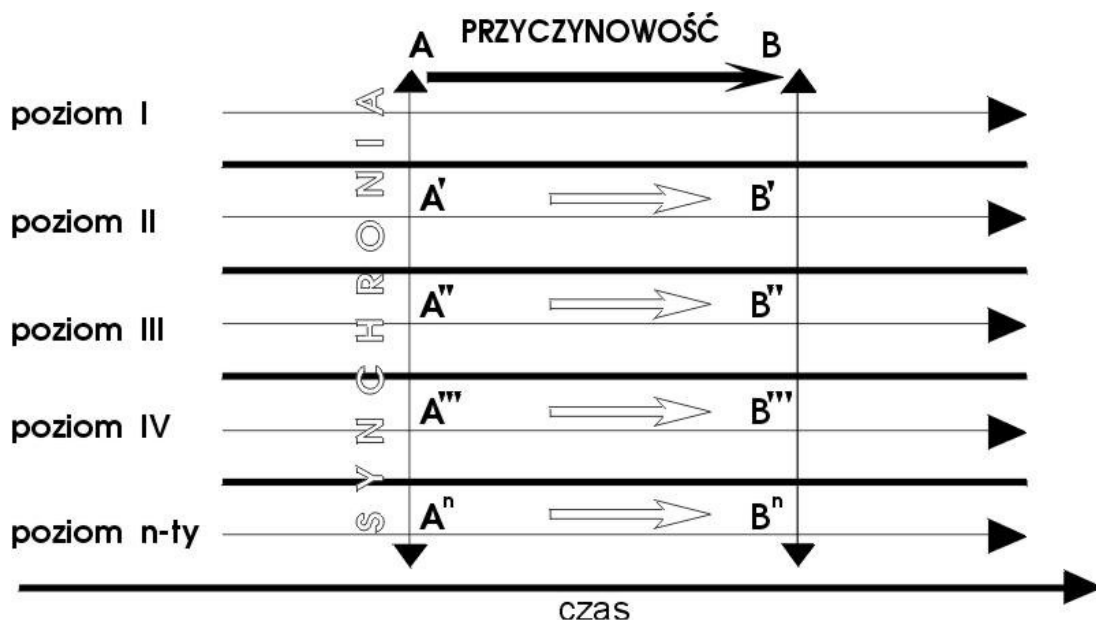
Gdyby zatem chcieć choć trochę uporządkować chaos języka opisu zjawisk „psi”, znaleźć jakiś wspólny wszystkim obecnie znanym teoriom rdzeń pojęciowy, trzeba by zacząć od przeformułowania założeń najogólniejszych – kosmologicznych. Taką też próbę podjęto w tym tekście.

### **II. Założenia kosmologii psychotronicznej**

Psychotronika, inaczej, niż „twarda” nauka, zakłada, że świat materialny, rządony prawami odkrytymi przez nauki przyrodnicze, nie jest jedynym światem we Wszechświecie. Istnieją światy równoległe do naszego, jednak uczynione z innej materii i rządzone prawami podobnymi (synchronicznymi lub analogicznymi funkcjonalnie) do znanych dziś. Taki Wszechświat to zatem raczej Poliwersum, niż Uniwersum. Potrzeba zatem uogólnienia dziś uprawianych nauk (przede wszystkim fizyki i psychologii), tak, by na powrót stały się uniwersalne, tj. mogły opisać Wszechświat jako całość. A ponieważ psychotronika zakłada istnienie i działanie we Wszechświecie świadomości, przeto psychotroniczna Wielka Unifikacja nie będzie unifikacją znanej dziś fizyki, lecz unifikacją fizyki oraz pewnych obserwacji psychologicznych, psychotronicznych i socjologicznych.

Psychotronika, podobnie jak fizyka, twierdzi, że wszechświat jest zbudowany z materii, jednak, znów inaczej niż fizyka, uznaje wiele rodzajów materii. Kryterium porządkującym jest tu

ludzka zdolność postrzegania tej materii. Materię postrzegalną zmysłami nazwiemy *grubą*, a świat z niej uczyniony ulokujemy na dole hierarchii. Kolejne „piętra” utworzone są z materii coraz subtelniejszej. Poziomy świat-przekładańca nazwiemy *subświatami* i ów subświat zdefiniujemy jako *możliwy do opisania niesprzecznym układem równań (lub funkcją ciągłą) część Poliwersum charakteryzującą się sobie tylko właściwymi obiektami i zjawiskami*. Jednocześnie wewnątrz każdego subświata działa zasada przyczynowości, zaś między subświatami opisana przez Junga i Pauliego zasada synchronii (rys 1)



Rys. 1

Wg psychotroniki, zasadnicze i fundamentalne składniki każdego subświata, a zarazem jego *powszechniki kosmologiczne* to **energia, czasoprzestrzeń i informacja**. Energia, to "pratworzywo" zaś czasoprzestrzeń to zbiór zasad funkcjonowania energii na określonym poziomie Rzeczywistości inaczej "przasada". Informacja to zapis wszelkiej obserwowalnej aktywności obiektów

Za uporządkowanie kolejności warstw świata odpowiada właściwość, którą nazwiemy tu *intencjonalnością*. Przejawia się ona podobnie do drugiej zasady termodynamiki, głoszącej w swym najogólniejszym ujęciu, że układ zamknięty zmierza od stanu mniej prawdopodobnego do

bardziej prawdopodobnego, przy czym stanem bardziej prawdopodobnym jest chaos niż uporządkowanie. Na tej podstawie fizyka wyznacza strzałkę czasu. Intencjonalność sprawia, że bardziej prawdopodobne jest, że działania świadome podjęte na poziomach subtelniejszych mają swe synchroniczne skutki na poziomach grubszych, niż na odwrót. Ani druga zasada termodynamiki, ani intencjonalność, nie wykluczają odwrotnego kierunku swego działania, ale nakazują obserwować co jest mniej, a co bardziej prawdopodobne – i na tej podstawie wysnuwać wnioski.

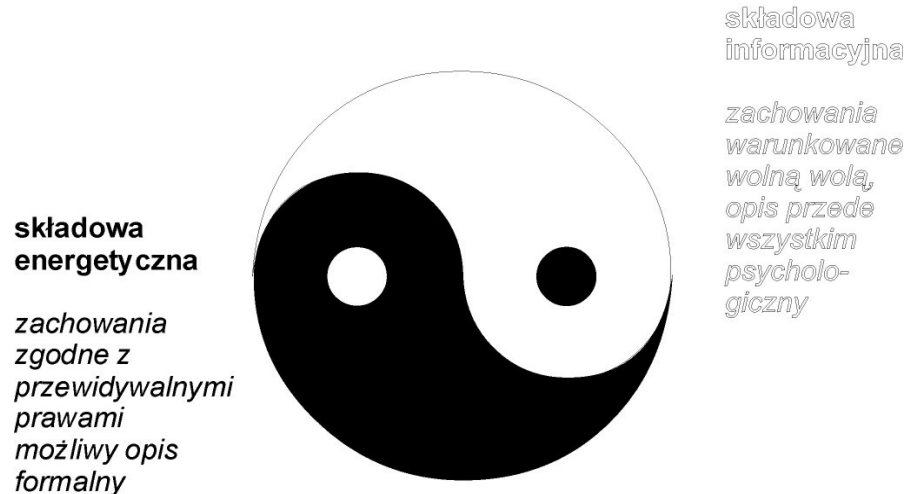
Każdy z elementarnych składników Wszechświata podlega „kwantyzacji”, rozumianej tu jako konieczność ujawnienia pewnej energii, aby przejść ze stanu nieprzejawionego do przejawionego (od porządku ukrytego do jawnego). Dotyczy to także powszechników, z których obiekty są urobione: energia potencjalna (z elementem czasoprzestrzeni) jest nieprzejawiona, kinetyczna (czysta) – przejawiona.

Czasoprzestrzeń statyczna („czysta”, statyczna przestrzeń bez energii) jest nieprzejawiona, dynamiczna (z elementem energii, takimi jak formy, czy działanie czasu staje się przejawiona).

Informacja jest zawsze przejawiona, gdyż tylko wtedy ma wartość dla obserwatora.

Zasadą naczelną świata poliwersalnego jest *dualizm infoenergetyczny*. Każdy jego obiekt ma dwoistą naturę, jednocześnie informacyjną i energetyczną. Część energetyczna podlega prawom podobnych do przyrodniczych (znanym dziś, lub możliwym do odkrycia w przyszłości), część informacyjna natomiast jest zapisem istotnych dla obdarzonego świadomością obserwatora treści niesionych przez obiekt. Mogą to być treści przyrodnicze, psychiczne, duchowe, etc. Oba składniki obiektu – informacyjny i energetyczny – są ze sobą powiązane i wzajemnie zależne. Najpewniej też informacja i energia mogą trwale współistnieć tylko w granicach pewnych proporcji między nimi; jeśli proporcja ta zostanie zachwiana, obiekt przestaje istnieć. Wtedy informacja, dążąc do zachowania swej spójności, szuka innego nośnika (innej energii) a energia, dążąc do nierozpraszania się poszukuje organizującej ją informacji. Całość mocno przypomina chiński symbol in-jang (rys. 2)

## Dualna natura energii subtelnych



Rys. 2

Każdy obiekt obserwowalny nazywać będziemy *obiektem przejawionym*. Zdefiniujemy go jako *dowolny obszar przestrzeni na tyle różny od otoczenia, że zdolny wymieniać z nim informację*. Przejście od niewidzialności (nieprzejawienia) do przejawienia wyznaczy kwant energii obowiązujący w otoczeniu obiektu. To, co nieprzejawione przynależy *porządkowi ukrytemu*. (2) Jednocześnie fakt, że obiekt przejawiony, uczyniony z energii, zawiera informację, i funkcjonuje w określonej czasoprzestrzeni, czyni go pełnoprawnym elementem pełnego dopełniających się dualności świata infoenergetycznego

Obiekt przejawiony może być w dwu stanach: *stabilnym* - gdy nie wymienia materii z subświatami innymi niż ten, z których sam jest urobiony, lub *nieustalonym* - gdy to czyni. Obiekt może być też *wyraźny* - gdy nie zawiera materii subświatów innych, niż własny, lub *rozmyty* - gdy jest stabilny w ramach dwu lub więcej subświatów i zawiera materię każdego z nich. W tym ostatnim przypadku obiekt zawiera jeden lub więcej *punktów osobliwych*, przez które materie różnych subświatów tworzące obiekt, kontaktują się ze sobą. Przenikających wszystkich subświatów równocześnie działań synchronicznych doświadczamy właśnie w owych punktach osobliwych. Do wprowadzenia obiektu wyraźnego w stan nieustalony niezbędna jest zmiana stanu energetycznego obiektu wykraczająca poza *warunki brzegowe wyraźności*.

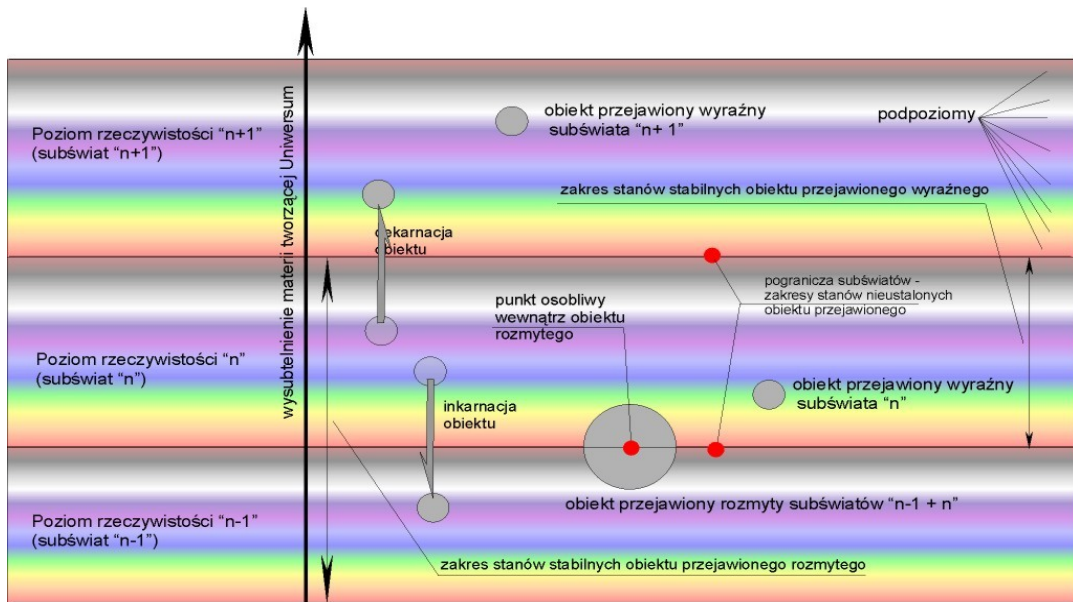
Obiekty rozmyte są w stanie quasi-stabilnym w ramach subświatów, które zajmują lub nieustalonym, gdy poza nie wychodzą.

W przypadku gdy obiekt przejawiony jakiegoś subświata przechodzi do innego (całkowicie lub częściowo), mówimy o częściowej, lub całkowitej transformacji obiektu w sferę mniej lub bardziej subtelnej. Przejście w stronę materii grubszej nazwiemy *inkarnacją*, zaś w stronę materii subtelniejszej *dekarnacją* obiektu.

Subświaty kontaktują się poprzez *punkty osobliwe obiektów rozmytych*. Warunki kontaktu (czyli wystąpienia synchronii) opisywane byłyby wszelkimi nieciągłościami, np. dystrybucją delta Diraca, lub dowolnym przebiegiem o nieskończonym rozkładzie fourierowskim. Oznacza to, że do zaistnienia synchronii potrzebny jest stan nieustalony. Najbliższe tego ideału zjawiska przyrodnicze, to przejścia kwantowe, w mniejszym stopniu uderzenie pioruna. W punktach osobliwych obiektów rozmytych takie stany istnieją przez cały czas istnienia obiektów.

Ponieważ w świecie, czy to zmysłowym, czy to w wyższych nie istnieją matematyczne ideały, w praktyce do zaistnienia stanu nieustalonego, wystarczająco turbulentnego, aby połączyć subświaty, wystarcza pewne przybliżenie delty Diraca, lub szereg Fouriera wprowadzone skończony, lecz o wystarczającej liczbie elementów.

Zarysową całość systemu przedstawiono na rys. 3



Rys. 3

W warunkach nieustalonych (pogranicza światów) można posłużyć się czymś podobnym do

mechaniki kwantowej (zakres mikro) lub relatywistycznej (zakres makro).

Stopień wyrażności obiektu przejawionego byłby proporcją odwrotną powiązany z entropią określonego poziomu świata: *im mniejsza entropia, tym większy możliwy stopień wyrażności obiektów.*

Komplet wielkości charakteryzujące powszechniki kosmologiczne określonego subświata to:

- kwant energii, czyli najmniejsza możliwa do zaobserwowania i wyodrębnienia w danym subświecie ilość energii,
- maksymalna obserwowana w danym subświecie szybkość propagacji informacji,
- wynikający z geometrii czasoprzestrzeni danego subświata współczynnik atrakcji (odpowiednik siły przyciągania grawitacyjnego dwu ciał o jednostkowej masie, umieszczonych w jednostkowej odległości).

Komplet trzech powszechników kosmologicznych zadaje subświat o określonych właściwościach.

**Fundamentalny wzór** opisujący związki między energią, czasoprzestrzenią i informacją byłby zapewne podobny do wzoru Einsteina  $E=mc^2$ , gdzie E=wielkość mierzalnej energii, M=wyrażność obiektu przejawionego, C=szybkość propagowania informacji.

Działy takiej nowej kosmologii:

- **statyka** - bada zachowanie się obiektów przejawionych w ich stanach stabilnych.
- **dynamika** - bada stany nieustalone obiektów przejawionych,
- **mentalistyka** - oba te zachowania w obecności czynnie oddziałującego obserwatora (w dzisiejszej fizyce znaczenie mentalistyki jest minimalne, dotyczy tylko jej pogranicza, tj. świata kwantowego. Natomiast będzie miała mentalistyka ogromną rolę przy opisie subświatów wyższych niż materialny, gdzie zjawiska mentalne, czyli *zjawiska klasy JPIO – Jedność Pomiaru i Obserwatora* są powszechne)

### III. Język opisu obiektu przejawionego

Chwilowy stan obiektu przejawionego możemy zapisać, rozszerzając znane z geometrii różniczkowej pojęcie tensora. W odróżnieniu od tensora klasycznego, zawierającego 1)macierz z

zapisami współrzędnych jakiegoś punktu określonej czasoprzestrzeni w określonym układzie współrzędnych oraz 2) macierz opisująca zmianę tych współrzędnych przy przejściu do innej czasoprzestrzeni, rozszerzony twór, który nazwiemy tu *tensorem dążeń obiektu przejawionego*, zawierać będzie 1) macierz opisującą stan „grubej” części energetycznej i 2) macierz opisująca „subtelne” treści informacyjne. Ta druga, na mocy wspomnianej wcześniej intencjonalności, na ogół dominuje nad energią i kształtuje ją.

Jednocześnie żądamy, aby wielkości energetyczne miały coś z informacyjnych i na odwrót. Warunek ten spełniają: od strony energetycznej wielkości postulowane przez radiestezję (ciała subtelne(3), kolory i składowe radiestezyjne(4), spin radiestezyjny(5)) a od strony informacyjnej – symbole.

### **Przypisy:**

(1) Takiego określenia użył w rozmowie ze mną dr Michał Urbański z Politechniki Warszawskiej, fizyk i psychotronicznik, zainteresowany teorią pomiarów – także psychotronicznych

(2) Jest to koncepcja D. Bohma.

(3) Koncepcję ciał subtelnych zaczerpnięto z dziełka C. W. Leadbettera „Człowiek widzialny i niewidzialny” (Ravi, 1995). Obszerniejszy wykład daje A. Podwodnyj w dziele „Ciała subtelne” (Studio Astroposychologii 2002)

(4) Kolory i składowe radiestezyjne opisali po raz pierwszy L. Chumery i A. Morel w swej publikacji „Fizyka mikrodrgań i siły nieiwdzialne” (w Polsce dzieło to wydano „powielaczowo” w połowie lat 80-tych XX w)

(5) Spin radiestezyjny to wielkość informująca czy obiekt przejawiony jest stabilny (spin dodatni), czy w stanie zmiany (spin ujemny). Konieczność wprowadzenia tej wielkości wynikała z moich prac badawczych - WHZ